

Sygn. akt II Ca 507/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Sławomir Forenc (spr.)
Protokolant	stażysta Dorota Książczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. J. (1)

przeciwko M. J. (2)

o alimenty

na skutek apelacji powoda M. J. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 27 lutego 2014 roku, sygn. akt III RC 440/13

oddala apelację i nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt. II Ca 507/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. J. (1) przeciwko M. J. (2) o alimenty oddalił powództwo oraz nie obciążył pozwanej M. J. (2) nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowią przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Pozwem z dnia 30 lipca 2013 roku powód M. J. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej M. J. (2) alimentów na swoją rzecz w kwocie po 1.000,00 zł miesięcznie, płatne do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami, poczynając od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, iż powód jest chory, ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Utrzymuje się z zasiłku stałego w kwocie 529,00 zł. Ponosi stałe opłaty w kwocie około 260,00 zł. Musi zakupić leki.

Pozwana pracuje, przebywa w Anglii, pobierała od powoda alimenty, mimo, że była już samodzielna. Powód spłaca w związku z tym zadłużenie alimentacyjne.

W dniu 24 lutego 2014 roku pełnomocnik pozwanej złożył odpowiedź na pozew, z której wynikało, że nie uznawał powództwa i wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono, że powód z własnej winy posiada zadłużenie alimentacyjne, bowiem nie płacił alimentów od 20 lat, a zatem zanim powstał u niego stopień niepełnosprawności. Nadto był pozbawiony władzy rodzicielskiej, eksmitowany z miejsca zamieszkania dzieci i nie interesował się losem pozwanej. W tej sytuacji, opierając się na zasadach współżycia społecznego powództwo jest niezasadne. Pozwana od 8 lat zamieszkuje w Wielkiej Brytanii i tam pracuje. Jest matką samotnie wychowującą 12-letnie dziecko. Studiuje na 2 roku studiów dziennych, co kosztuje 9.000 funtów rocznie. W związku z tym, zaciągnęła kredyt studencki. W miarę możliwości podejmuje zatrudnienie.

Na rozprawie w dniu 8 października 2013 roku i 27 lutego 2014 roku powód poparł powództwo.

Pełnomocnik pozwanej nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie.

Powód M. J. (1) ma 51 lat. Z zawodu jest tkaczem. Ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności do 31 grudnia 2015 roku. Utrzymuje się z zasiłku stałego i okresowego z pomocy społecznej w łącznej kwocie 600,00 zł. Jest rozwiedziony. Rozwód orzeczono z winy obojga małżonków. Była żona w/w żyje. Ma dwoje dzieci w wieku 29 lat. Pozwana jest jego córką. Od syna podobnie jak od byłej żony nie ma ustalonych alimentów i nie występował z takim powództwem. Nie ma majątku. Może pracować w warunkach pracy chronionej. Ma problemy ze słuchem, sercem i kręgosłupem. Musi sobie zapewnić podstawowe utrzymanie w postaci: ubrania, wyżywienia, środków czystości i, leków, opłaty za mieszkanie, które wynoszą około 200,00 zł. Spłaca zadłużenie alimentacyjne.

Pozwana przebywa i pracuje na terenie Wielkiej Brytanii. Od powoda pobierała alimenty w kwocie po 250,00 zł. do 2011 roku. Z powodem nie ma kontaktu. Studiuje. Zaciągnęła kredyt studencki. Na utrzymaniu ma syna w wieku 12 lat.

Mając tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał żądanie powoda M. J. (1) za niezasadne

W ocenie Sądu Rejonowego, powód nie udowodnił, aby powstał po pierwsze obowiązek alimentacyjny pozwanej córki M. J. (2) wobec niego a po drugie, aby znajdował się on w stanie niedostatku.

Art. 128 krio stanowi bowiem, iż obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania ( obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Art. 129 § 1 i 2 krio stanowi, że obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi - a wstępnymi przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnymi obciąża bliższych stopniem przed dalszymi. Krewnych w tym samym stopniu obciąża obowiązek alimentacyjny w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym jednocześnie. Z art. 130 krio wynika, że obowiązek jednego małżonka do dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa albo po orzeczeniu separacji wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka. Reasumując treść artykułów 129 i 130 krio, należy wskazać następującą kolejność osób zobowiązanych do alimentacji: a) małżonek, b) krewni zstępni w linii prostej ( stosownie do stopnia pokrewieństwa), c) krewni wstępni w linii prostej ( stosownie do stopnia pokrewieństwa), d) rodzeństwo.

Sąd Rejonowy stwierdził, że powód M. J. (1) pozwał swoją córkę, a zatem osobę zobowiązaną w dalszej kolejności, z pominięciem osoby zobowiązanej w pierwszej kolejności, którą jest była żona powoda. M. J. (1) zeznał, że nigdy nie domagał się od byłej żony alimentów, podobnie, jak od syna i nigdy nie otrzymywał od nich alimentów. W tej sytuacji, uznać należy, że obowiązek alimentacyjny pozwanej nie został udowodniony. Z treści art. 132 krio wynika bowiem, że obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jej niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Zatem w pierwszej kolejności powód winien pozwać byłą żonę lub udowodnić, że nie jest ona w stanie płacić alimentów na jego rzecz, a tego niestety nie uczynił.

Drugim argumentem przemawiającym za oddaleniem powództwa według Sądu Rejonowego był brak niedostatku po stronie powoda. Z treści art. 133 § 2 krio wynika, iż do świadczeń alimentacyjnych, poza małoletnimi dziećmi, uprawniony jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. O niedostatku można mówić nie tylko wtedy, gdy dochodzący alimentów nie posiada żadnych środków utrzymania, lecz także i wtedy, gdy osoba ta nie może w pełni zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb (orzeczenie SN z dnia 28 września 1958 r., II CR 817/57, OSPiKA 1959 poz. 294). W orzeczeniu z dnia 19 maja 1975 r., III CRN 55/75 (OSN 1976, poz. 133) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stan niedostatku zachodzi już wtedy, gdy uprawniony nie ma możliwości zarobkowych i majątkowych pozwalających na pełne zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb, a jeżeli uprawniony jest chory, to do potrzeb tych należą też wydatki na lekarstwa. Nie jest w niedostatku ten, kto jest zdolny do pracy, a jednak nie chce pracować. Nie jest w niedostatku i ten, kto uzyskuje dochody wystarczające na koszty utrzymania, choć nie pochodzą one z pracy.

W ocenie Sadu Rejonowego powód nie udowodnił, aby znajdował się w niedostatku. Ma stałe źródło dochodu w postaci zasiłku stałego, jest zdolny do pracy w warunkach pracy chronionej, której nie podejmuje. Zatem jest w stanie sam się utrzymać. Nie udowodnił bowiem, że jest całkowicie niezdolny do pracy. Okoliczność, że ma zadłużenie alimentacyjne i nie ma z czego go spłacić, nie jest przesłanką do zasądzenia alimentów od pozwanej na jego rzecz.

Nadto zdaniem Sądu Rejonowego, w sprawie należało podzielić stanowisko pozwanej, że zostały spełnione przesłanki wynikające z art. 144<sup>1</sup> krio, który stanowi, że zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. M. J. (2) studiuje, ma na utrzymaniu własne dziecko, które wychowuje sama, z powodem od dawna nie utrzymuje kontaktów, bowiem nie interesował się on córką, a wcześniej był wobec niej pozbawiony władzy rodzicielskiej. Słusznym jest argument pozwanej, że w sytuacji uwzględnienia powództwa, z jej alimentów byłoby spłacane zadłużenie alimentacyjne, do którego powód doprowadził przez 20 lat, nie wywiązując się należycie z obowiązku względem niej i jej brata.

Dlatego też zdaniem Sądu Rejonowego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mając na uwadze sytuację majątkową i życiową powoda M. J. (1), Sąd I instancji nie obciążył go opłatą - art. 102 kpc.

Na zasadach słuszności, koszty procesu między stronami wzajemnie zniesiono - art. 100 kpc.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód M. J. (1). Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił :

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 129 § 1 i 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ;
- 2) obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 130 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego;
- 3) obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 132 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego;
- 4) obrazę przepisów- prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 133 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ;
- 5) obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 144 [1] kodeksu rodzinnego i opiekuńczego;
- 6) obrazę przepisów prawa proceduralnego - art. 233 § 1 i 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez zaniechanie dokonania wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego,

a nadto dokonanie oceny tego materiału w sposób dowolny, jednostronny, schematyczny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, w szczególności zaś poprzez niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego interpretację: sytuacji materialnej i osobistej powoda, możliwości zarobkowych i majątkowych powoda oraz dokonanie ustaleń z przekroczeniem swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe M. J. (1) wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim i zasądzenie na jego rzecz alimentów od pozwanej M. J. (2).

Pełnomocnik pozwanej wnosił o oddalenie apelacji oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja i podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego brak jest podstaw dla uznania, iż Sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego wyrażonych w art. 129 § 1 i 2, 130, 132, 133§2 oraz 144<sup>1</sup> krio poprzez błędną ich wykładnię i wadliwe zastosowanie. Również zarzuty apelanta naruszenia przez Sąd zasad swobodnej oceny materiału dowodowego są chybiające.

Wskazać należy, że w niniejszej sprawie Sąd zobligowany był do ustalenia, czy obowiązek alimentacyjny pozwanej M. J. (2) wobec powoda M. J. (1) powstał oraz czy powód znajduje się w niedostatku, który jest koniecznym warunkiem dla dochodzenia alimentów przez osobę dorosłą.

Przesłanki powyższe nie zostały zrealizowane, co prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, czego potwierdzeniem są jego pisemne motywy zawarte w uzasadnieniu wyroku.

W związku z treścią uzasadnienia apelacji podnieść należy, że z dyspozycji art. 132 krio wynika, że obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje wtedy i tylko wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. Zatem w pierwszej kolejności powód winien pozwać byłą żonę lub udowodnić, że nie jest ona w stanie płacić alimentów na jego rzecz, a tego nie uczynił. Co więcej M. J. (1) podał, że nigdy nie domagał się od byłej żony alimentów. Swojego stanowiska w tym przedmiocie racjonalnie nie uzasadnił.

Nie ma również racji skarżący kiedy zarzuca Sądowi I instancji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że nie znajduje się on w niedostatku. Zgodnie z orzecznictwem oraz poglądami doktryny w tym przedmiocie, stan niedostatku ma miejsce wówczas, gdy dana osoba ma trudności z utrzymaniem się na minimalnym poziomie.

Jak wynika z niespornych ustaleń faktycznych M. J. (1) utrzymuje się z zasiłku stałego i okresowego wypłacanego z pomocy społecznej w łącznej kwocie 600,00 zł. Legitymuje się umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, orzeczonym okresowo do dnia 31 grudnia 2015 roku. Zachował zdolność do podjęcia zatrudnienia w warunkach pracy chronionej. W świetle tych faktów uznanie przez Sąd Rejonowy, że powód własnymi siłami ( m in. podejmując zatrudnienie, do którego jest zdolny) jest w stanie zaspokoić swoje usprawiedliwione potrzeby jest w ocenie Sądu II instancji prawidłowe. Wyklucza to jednocześnie istnienie stanu niedostatku po stronie powoda.

Sąd Okręgowy również w pełni podziela pogląd Sądu I instancji, iż wytoczone powództwo nosiło znamiona nadużycia prawa podmiotowego. Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego w tym zakresie w razie rażąco niewłaściwego postępowania osoby uprawnionej do alimentów, budzącego powszechną dezaprobatę, dopuszczalne jest oddalenie powództwa w całości lub części ze względu na zasady współżycia społecznego ( vide Uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86 teza VIII OSNC 1988/4/42).

Powód M. J. (1) w chwili obecnej nie utrzymuje kontaktów z córką, bowiem od wielu lat nie interesował się nią i jej sprawami. Taka postawa skarżącego wobec dziecka w konsekwencji skutkowałą pozbawieniem go władzy

rodzicielskiej. Dodatkowo M. J. (1) przez około 20 lat nie wywiązywał się należycie z ciężącego na nim wobec pozwanej obowiązku alimentacyjnego, w wyniku czego powstały kilkudziesięciotysięczne zaległości.

Wobec powyższych okoliczności powództwo M. J. (1) nie mogło uzyskać aprobaty w świetle zasad współżycia społecznego.

W sytuacji, gdy Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego sprawy, wszechstronnie i wnikliwie ocenił materiał dowodowy, nie przekraczając przy tym zasad swobodnej oceny dowodów, apelacja pozwanego nie może odnieść zamierzonego skutku.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 KPC oddalił apelację jako pozbawioną podstaw prawnych zaś w oparciu o przepisy art. 102 KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu pozwanej kosztów procesu za instancję odwoławczą, mając na uwadze jego sytuację życiową i majątkową.